

Lodowy tron. Kto wygra wyścig o Arktykę?

21 marca 2025

Arktyka szybko przekształca się z odległego i słabo zagospodarowanego regionu w kluczowy obszar międzynarodowej rywalizacji. Globalne ocieplenie otwiera nowe szlaki handlowe, ułatwia dostęp do surowców naturalnych i czyni ten obszar atrakcyjnym dla największych graczy o znacznym potencjale gospodarczym i militarnym. Jednak wraz z pojawiającymi się możliwościami rośnie także napięcie geopolityczne – tradycyjne mechanizmy zarządzania tracą skuteczność, a współpraca międzynarodowa ustępuje miejsca politycznym sprzecznościom.



Jeszcze do niedawna Rada Arktyczna była główną platformą dialogu, umożliwiającą koordynację działań państw w zakresie ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju regionu. Jednak po 2022 roku jej działalność została praktycznie sparaliżowana – siedem państw zachodnich zawiesiło współpracę z Rosją, która kontroluje niemal połowę arktycznego terytorium. W efekcie region pozostaje bez skutecznego systemu zarządzania, co otwiera przestrzeń dla nowych strategii kluczowych graczy.

Stany Zjednoczone: ekspansja wpływów w Arktyce

Stany Zjednoczone konsekwentnie zwiększają swoją obecność wojskową i gospodarczą w Arktyce, postrzegając ją jako obszar strategicznych interesów. W amerykańskiej debacie politycznej ponownie pojawiły się koncepcje zwiększenia kontroli nad Grenlandią, która posiada bogate zasoby naturalne. W styczniu 2025 roku nowo wybrany prezydent USA, Donald Trump, ogłosił zamiar przyłączenia Grenlandii do Stanów Zjednoczonych, argumentując to koniecznością zapewnienia międzynarodowego bezpieczeństwa. Wyraził również przekonanie, że mimo wielokrotnych odmów Danii plan ten zostanie zrealizowany.

Równocześnie Trump zasugerował, że Kanada powinna stać się 51. stanem USA, twierdząc, że przyniosłoby to jej stabilność gospodarczą i ochronę przed zagrożeniami zewnętrznymi. Kanadyjskie władze zdecydowanie odrzuciły ten pomysł, podkreślając, że kraj „nigdy nie stanie się częścią Stanów Zjednoczonych”. Propozycje Trumpa wywołały ostrą reakcję nie tylko w Kanadzie i Danii, ale także wśród przywódców europejskich, którzy wyrazili zaniepokojenie eskalacją napięć.

Rosja stawia na samodzielny rozwój i nowe partnerstwa

W obliczu zmieniającej się rzeczywistości geopolitycznej Rosja dostosowuje swoją strategię arktyczną, koncentrując się na samodzielnym rozwoju regionu i poszukiwaniu alternatywnych form współpracy międzynarodowej. Arktyka jest dla Moskwy obszarem o strategicznym znaczeniu, oferującym ogromny potencjał gospodarczy. W ostatnich latach Rosja intensywnie inwestuje w infrastrukturę niezbędną do rozwoju Północnej Drogi Morskiej (SMP) i eksploatacji zasobów naturalnych.

W warunkach rosnącego napięcia geopolitycznego i osłabienia

międzynarodowych mechanizmów współpracy Rosja poszukuje nowych formatów dialogu. Jednym z kluczowych kroków w tym kierunku będzie Międzynarodowe Forum Arktyczne „Arktyka – Terytorium Dialogu 2025”, które odbędzie się w dniach 26–27 marca 2025 roku w Murmańsku. Oczekuje się, że wydarzenie zgromadzi ponad 2500 uczestników z 50 krajów, w tym przedstawicieli Chin i Indii, co podkreśla rosnącą rolę Azji w regionalnej współpracy.

Forum stanie się platformą do dyskusji nad kluczowymi zagadnieniami, takimi jak rozwój Północnej Drogi Morskiej, przyciąganie inwestycji, bezpieczeństwo ekologiczne oraz wsparcie dla rdzennych społeczności regionu. Kreml zamierza w ten sposób pokazać swoją gotowość do dialogu oraz poszukiwania nowych modeli zarządzania Arktyką, dostosowanych do współczesnych realiów geopolitycznych.

Nowy porządek w Arktyce?

Sytuacja w Arktyce odzwierciedla globalne zmiany w układzie sił międzynarodowych. Ambitne deklaracje prezydenta Trumpa dotyczące Grenlandii i Kanady zaostrzają napięcia i wywołują zaniepokojenie wśród światowych przywódców. W odpowiedzi Rosja stawia na suwerenny rozwój Arktyki oraz budowę nowych centrów zarządzania, ukierunkowanych na współpracę z azjatyckimi partnerami.

Sukces Moskwy w regionie będzie zależał od jej zdolności do wyważenia interesów gospodarczych, działań dyplomatycznych oraz strategicznej wizji w obliczu narastającej konkurencji i niestabilności geopolitycznej.

Z kolei zachodnie państwa arktyczne, takie jak Norwegia, Dania i Islandia, będą musiały uważnie obserwować rozwój sytuacji i aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu nowych centrów wpływu w regionie. W obliczu osłabienia tradycyjnych mechanizmów współpracy, takich jak Rada Arktyczna, istotne będzie wykorzystanie pojawiających się możliwości dyplomatycznych i

gospodarczych w ramach nowych formatów i sojuszy.

W przyszłości dla europejskich państw arktycznych kluczowe może okazać się zaangażowanie w alternatywne modele współpracy oraz utrzymywanie strategicznego dialogu z innymi globalnymi graczami, w tym z Chinami i Indiami, które coraz aktywniej zaznaczają swoją obecność w regionie. Jeśli Europa nie wykaże się wystarczającą elastycznością i inicjatywą, jej interesy mogą zostać zdominowane przez bardziej ambitnych i aktywnych graczy na arenie międzynarodowej.

Dla zachodnich państw kluczowe będzie nie tylko dostosowanie się do zmieniającej się rzeczywistości geopolitycznej, ale także aktywny udział w tworzeniu nowych mechanizmów zarządzania, które pozwolą na zabezpieczenie ich interesów w przyszłym układzie sił w Arktyce.

Autorstwo: Adam Północny

Ilustracja: WolneMedia.net (CC0)

Źródło: WolneMedia.net